

Robert Vannoy, Exodus to Exile, Wykład 2B

Plagi i Pascha

B. Plagi egipskie

1. Plaga gradu i stopniowe uznanie władzy Boga

Przyglądaliśmy się tej serii dziesięciu plag. Rezultatem było stopniowe uznanie przez faraona autorytetu Boga, które ostatecznie zakończyło się uwolnieniem Izraela do oddawania czci, zgodnie z życzeniem Mojżesza i Aarona na początku. Ale tak się nie stało, aż do dziesięciu plag i śmierci pierworodnych, kiedy faraon powiedział: „Ok, wystarczy. Wyjechać.” Wcześniej, jeśli spojrzysz na to stopniowo rosnące uznanie plag w Księdze Wyjścia 9:20, przeczytasz: „Urzędnicy faraona, którzy bali się słowa Pana, pospieszyli, by wprowadzić swoich niewolników i bydło”. Innymi słowy, zbliżał się grad. Nie tylko to zignorowali; potraktowali to poważnie i podjęli działania w celu ochrony siebie i swojego inwentarza. Ci, którzy zlekceważyli słowo Jahwe, zostawili swoich niewolników i bydło na otwartym polu. Oczywiście spadł grad. Czytasz w wersecie 24, że była to najgorsza burza w Egipcie, odkąd stał się on narodem. Powalił wszystko, co rosło na polu, ogołocił każde drzewo i tak dalej.

W Księdze Wyjścia 10:27 i 28 faraon powiedział do Mojżesza: „Zejdź mi z oczu. Upewnij się, że więcej się przede mną nie pojawisz. W dniu, w którym znów zobaczysz moją twarz, umrzesz. Chodzi o to, że tak naprawdę nie jest gotowy na wiele. W Księdze Wyjścia 9:27 faraon mówi: „Jahwe ma rację; Ja i moi ludzie jesteśmy w błędzie. Módlcie się do Jahwe, bo mamy dość grzmotu i gradu. Pozwolę ci odejść; nie musisz dłużej zostawać”. Oczywiście szybko się z tego wycofał. Następnie przechodzimy do wersetu 34: „Kiedy ujrzał deszcz, grad i grzmoty ustały, znowu zgrzeszył, a jego serce stało się zatwardziałe i nie wypuścił Izraelitów”.

W Księdze Wyjścia 10:7 i 8 mówi: „Idźcie, pokłońcie się Jahwe, waszemu Bogu. Tylko kto pojedzie? Mojżesz powiedział: Pójdziemy z naszymi młodymi, naszymi starcami, naszymi synami, naszymi córkami, naszymi trzodami i bydłem, ponieważ

mamy obchodzić święto dla Jahwe. I faraon powiedział: „Jahwe niech będzie z tobą, jeśli pozwolę ci iść z twoimi kobietami i dziećmi, wyraźnie jesteś skłonny do zła. Nie, niech tylko mężczyźni idą i oddają cześć Jahwe, skoro o to prosisz”. pierworodnych – w 12:31 czytamy: „Faraon wezwał Mojżesza i Aarona i powiedział: „Wstańcie, zostawcie mój lud, wy i Izraelitów”. Idźcie, czcicie Jahwe tak, jak prosiliście. Zabierzcie swoje owce i bydło, jak mówiliście, idźcie i pobłogosławcie mi”. On chce błogosławieństwa. Egipcjanie namawiali ludzi do opuszczenia kraju. Tak więc faraon uznaje moc Boga — przynajmniej w tym momencie, i oczywiście zmienia zdanie i ściga ich później.

2. Nie tylko wyzwolenie Izraela, ale zdobycie chwały przez faraona. Myślę, że to, co się tutaj dzieje, wyjaśnia, że to, co robi Bóg, nie jest tylko czymś, co ma zapewnić wyzwolenie Izraela z niewoli. Robi to, ale nie tylko. Mógł to zrobić, jak jest napisane w rozdziale 14, za jednym zamachem. Ale to, co robi, to ustanowienie swojego istnienia i swojej mocy, aby faraon musiał to przyznać. Świadcami tego są także Izraelici.

Po tym, jak Izrael odszedł, a faraon zmienił zdanie i zaczął ich ścigać, ten sam temat pojawia się w 14:4, gdzie Pan mówi: „Zatwardzę serce faraona; będzie ich ścigał. Ale zyskam chwałę przez faraona i całe jego wojsko, a Egipcjanie poznają, że ja jestem Jehowa”. A w wersecie 17 mówi: „Zdobędę chwałę przez faraona i całe jego wojsko, jego rydwany i jeźdźców. Egipcjanie poznają, że ja jestem Jahwe, gdy zdobędę chwałę przez faraona, jego rydwany i jeźdźców”. Więc to, co Pan tutaj robi, to demonstrowanie swojej mocy i zdobywanie chwały dla siebie poprzez te wydarzenia.

3. Sąd nad bogami Egiptu. Myślę, że inną rzeczą, która się dzieje, jest sąd nad bóstwami Egiptu. Jahwe pokazuje swoją wyższość nad tymi fałszywymi bogami Egipcjan. Jest to wyraźnie stwierdzone w 12:12, gdzie Pan mówi: „Tej samej nocy przejdę przez Egipt, zabiję każdego pierworodnego i osądzę wszystkich bogów Egiptu. Jestem Jahwe”. W Księdze Wyjścia 18:11, kiedy Mojżesz opowiada swemu teściowi Jetro, co Pan uczynił dla Izraela w ich wyzwoleniu z Egiptu, Jetro mówi: „Teraz wiem, że Jahwe jest większy niż wszyscy inni bogowie”. I wiele z tych plag miało związek z rzeczami, które miały

znaczenie religijne dla Egipcjan. Faraon i jego syn byli uważani przez Egipcjan za bóstwa. Hapi, bóg Nilu, zamiast błogosławieństwa przynosił teraz smród i ruinę. Żaby były kojarzone z bogami płodności, ale teraz zamiast życia przynosiły choroby. Słońce pociemniało. Bogiem słońca był Re, a słońce zostało przesłonięte. Egipcjanie czcili byki i cielęta. Jeśli spojrzysz na Księgę Wyjścia 9:7, jaki to musiał być cios dla faraona, gdy „wysłał ludzi, aby zbadali i odkryli, że ani jedno zwierzę Izraelitów nie padło, ale całe bydło Egipcjan padło” został zabity”. Na slajdzie 8 znajduje się wizerunek Amenhotepa pod opieką bogini Hathor w postaci krowy. Nie widać tego dobrze, ale w lewym dolnym rogu widać Amenhotepa pijącego mleko krowiego boga. Bóg krowy nie był zbyt potężny, jeśli chodzi o przeciwstawienie się Jahwe.

4. Czas i intensywność naturalnych zaraz Jeśli spojrzysz na swoje cytaty, mam kilku autorów zajmujących się tą kwestią na stronie 14. Na dole strony Charles Pfeiffer komentuje: „Kiedy faraon odmówił uznania roszczeń Boga Izraela, on i cała ziemię egipską nawiedziła seria plag. Z wyjątkiem ostatniej — śmierci pierworodnych — żadna z plag nie była całkowicie obca Egiptowi. Czas plag — zgodnie ze słowem Mojżesza — i ich intensywność stanowiły cudowny element. Biblia konsekwentnie przedstawia Jahwe jako suwerena nad całym stworzeniem. Siły natury zawsze podlegają jego kontroli.

„Kiedy Mojżesz na rozkaz Boga wyciągnął laskę nad wodami Nilu, stały się one czerwone i zgniłe. Ta plaga odzwierciedla warunki wywołane przez niezwykle wysoki poziom Nilu, który zwykle osiąga stan powodzi w sierpniu. Wody są następnie nasycane drobno sproszkowaną czerwoną ziemią z basenów Nilu Błękitnego i Atbary i niosą ze sobą drobne organizmy, które pomagają zabarwić wodę i stworzyć warunki tak niekorzystne dla ryb, że masowo giną. Możliwe, że skrajne nasilenie tego zjawiska, opisane w Księdze Wyjścia 7:21, które nastąpiło na polecenie Mojżesza, spowodowało pierwszą plagę, która trwała siedem dni. Faraon był jednak niewzruszony plagą, która powinna go przekonać o potędze Jahwe.

„Kiedy Mojżesz ponownie zbliżył się do faraona, a on odmówił wypuszczenia Izraela, Bóg powiedział Mojżeszowi, aby wyciągnął laskę nad wodami, i z wody wyszła armia żab, które najechały ziemię w takiej liczbie, że stały się narodem katastrofa. Żaby nie są niczym niezwykłym w Dolinie Nilu. Jednak plaga żab przyszła na słowo Mojżesza i była tak intensywna, że faraon powinien był uznać moc Jahwe. Kiedy żaby zdechły w dużych ilościach, ziemia ponownie wypełniła się odorem rozkładającego się mięsa. Ale faraon pozostał niewzruszony i odmówił wypuszczenia Izraela, tak jak prosił Mojżesz.

„Stosy rozkładających się żab i ryb stanowią idealną pożywkę dla szkodników owadzych. Na słowo Pana Mojżesz wyciągnął laskę i uderzył w pył, i pojawiła się duża liczba owadów, różnie opisywanych jako komary, wszy lub komary. Sugeruje więc, że to ta sekwencja i te zjawiska nie były nieznane w Egipcie i mogły istnieć między nimi pewne powiązania.

5. Wyjaśnienie erupcji Santorynu (?) Inni posunęli się znacznie dalej. Jeśli spojrzysz na stronę 13 swoich cytatów, pod J. Block, „Dziesięć plag Egiptu”, Block mówi, „Okolo 1500-1200 pne wulkan Santorin wybuchł, wysyłając piroklasty z wiatrem w kierunku Egiptu. Różowo-czerwony popiół wpadł do Nilu, co sugeruje krew. Ten alkaliczny popiół zanieczyścił rzekę, zmuszając żaby do ucieczki. Zanieczyszczone żaby umierały, przyciągając komary i muchy. Choroby drobnoustrojowe sprowadziły mordę na zwierzęta i czyraki na człowieka. Zwiększona ilość pary atmosferycznej wywoływała burze z piorunami, grzmotami i gradem. Dodatkowe deszcze zwiększyły wegetację: zapach pobudził migrację szarańczy. Popiół i szarańcza zasłaniały słońce przez trzy dni. Ciężar popiołu spowodował zawalenie się dachów, zabijając wielu Egipcjan, w tym pierworodnych. Erupcja Santoriańska jest odpowiedzialna za dziesięć plag. Jest to skrajna forma tego sposobu wyjaśniania tego, co wydarzyło się w okolicy, na podstawie wyjaśnień naturalistycznych.

6. Gottwald: Sercem opowieści jest moc Jahwe To interesujące dla mnie, jeśli spojrzysz

na następny wpis Normana Gottwalda, który jest dość radykalnym krytykiem ST, a nie ewangelikiem, zwróć uwagę na to, co mówi: można zidentyfikować jako powtarzające się lub okazjonalne zarazy w Egipcie. Racjonalizacja ich rażąco oznacza wycięcie sedna historii: mocy Jahwe. Próba traktowania plag jako przyczynowo powiązanych ze sobą (na przykład organiczne odbarwienie Nilu wabiące żaby, które hodowały muchy i prowadziły do zarazy itp.) jest intrygująca, ale nierozsądna”. Teraz, jeśli przyjrzyście się różnym dyskusjom na ten temat, znajdziecie ludzi z różnymi punktami na drodze, którzy dostrzegają jakiś związek z różnymi plagami. Myślę, że w umiarkowanych formach nie ma nic złego w zobaczeniu tego. Ale myślę, że to, na co on wskazuje, jest bardzo jasne z tekstu. Ważną rzeczą jest to, że Jahwe interweniował, aby pokazać swoją moc i zademonstrować swoje wybawienie i sposoby, które jasno pokazują, że to on powoduje te rzeczy, że jest potężniejszy niż bogowie Egiptu i że to, co się dzieje, dzieje się z powodu jego moc.

7. Odkrywczy cel plag Myślę, że możemy powiedzieć, że z możliwym wyjątkiem dziewiątej plagi – ciemności – i dziesiątej plagi – śmierci pierworodnych – zjawiska te nie były niczym niezwykłym w Egipcie. Czyli żaby, wszy, grad i szarańcza. To nie były nieprawdopodobne, dziwaczne, fantastyczne zdarzenia. Ale z jednej strony były to zjawiska dobrze znane Egipcjanom. Charakteryzujące się tymi pięcioma rzeczami, które są widoczne na ekranie na slajdzie 9, są czymś więcej niż serią powiązanych przyczynowo zjawisk naturalnych, ponieważ są one najpierw charakteryzowane przez przewidywanie. Mojżesz często mówi, że to się stanie z wyprzedzeniem i tak się dzieje. Po drugie, następuje intensyfikacja. To nie tylko kilka komarów, odrobina gradu – ta burza gradowa jest najgorszą, jaką kiedykolwiek miał Egipt. Tak więc intensyfikacja i przyspieszenie – nie mamy żadnego jasnego schematu czasowego, jeśli chodzi o to, jak szybko te rzeczy następowały po sobie, ale wydaje się, że zachodzą one w dość krótkim odstępie czasu. Łączycie to z tym, co szczególnie rzuca się w oczy, czyli z tą „dyskryminacją” ostatnich sześciu. Egipcjanie cierpieli te rzeczy; Izraelici są od nich zwolnieni. Następnie łączysz to z tym, o czym tak naprawdę mówiliśmy przez cały czas,

i to jest „cel objawienia”. Te rzeczy są znakami i cudami. Są to znaki, które potwierdzają, że Jahwe jest tym, za kogo się podaje. Wydaje mi się więc, że te pięć rzeczy charakteryzuje zjawiska, które w większości nie są niezwykłymi, fantastycznymi rodzajami rzeczy. Były to rzeczy znane Egipcjanom, ale pełniły tę funkcję znaków i cudów, ponieważ pokazywały, kim jest Jahwe.

8. Zatwardziałość serca faraona jako odebranie Bożej łaski i sądu

Jest jeszcze jedna rzecz, o której chcę wspomnieć, zanim przejdziemy do następnego punktu. Chciałbym poczynić kilka komentarzy na temat zatwardziałości serca faraona. Masz trzy zestawy tekstów, które przewijają się przez te rozdziały, które opisują plagi. Pierwszy zestaw to teksty, w których Jahwe jest podmiotem czasownika. „Utwardzę jego serce”. Masz tam dziesięć odniesień, w których Pan mówi: „Utwardzę serce faraona”. Następnie mamy zestaw tekstów, w których zamiast Jahwe jest podmiotem czasownika, podmiotem jest faraon. Masz trzy tego rodzaju przykłady: „Faraon zatwardził swoje serce”. Trzeci zestaw to miejsce, w którym nie ma wspomnianego źródła ani agenta; właśnie przeczytałeś: „Serce faraona było zatwardziałe”. Jest ich sześć. Tak więc w sumie dziewiętnaście razy w stosunkowo krótkim odstępnie kilku rozdziałów mamy odniesienia do zatwardziałości serca faraona, przez Pana, przez faraona, lub gdzie nie ma wzmianki o źródle lub pośredniku. Rodzi to oczywiście pytania teologiczne. Co tu się dzieje?

Zanim do tego przejdziemy, zwrócę waszą uwagę na jeszcze jedną rzecz. Jeśli cofniesz się w związku z tym do 3:19, kiedy Pan ukazał się Mojżeszowi przy płonącym krzewie i dał mu polecenie, Pan mówi: „Wiem, że król Egiptu nie wypuści cię, dopóki nie zmusi go potężna ręka ”. Innymi słowy, mówi, wiem, że faraon nie zamierza cię słuchać. „Wyciągnę więc rękę i uderzę Egipcjan wszystkimi cudami, których dokonam wśród nich. Potem pozwoli ci odejść”. Widzicie więc od samego początku, jeszcze zanim Mojżesz wrócił i stanął twarzą w twarz z faraonem w rozdziale 5, Pan powiedział Mojżeszowi: „Wiem, co się stanie. On nie pozwoli ci odejść, dopóki nie dokonam tej

serii cudów. Następnie, kiedy przejdziesz do rozdziałów opisujących plagi, otrzymasz zwrot, który powtarza się wiele razy. Spójrz na 7:13. Stało się to po tym, jak laska Aarona stała się wężem, a egipscy magowie powielili to w jakiś sposób. Potem czytasz, że laska Aarona połknęła swoje laski. Ale zwróć uwagę na werset 13: „Jednak serce faraona stało się zatwardziałe i nie usłuchał ich”. Następne zdanie, na które chcę zwrócić waszą uwagę, to „tak, jak powiedział Pan”. To wraca do 3:19. Pan powiedział do Mojżesza: „Wiem, że nie pozwoli ci odejść”. On nie zamierza cię słuchać. Ten pierwszy znak, gdy laska zamieniła się w węża, sprawił, że serce faraona stało się zatwardziałe i nie chciał słuchać — tak jak powiedział Pan. Przejdź do wersetu 22 rozdziału 7 - to jest po tym, jak woda zamieniła się w krew: „Magowie egipscy uczynili to samo zgodnie ze swoimi tajemnymi sztukami, ale serce faraona stało się zatwardziałe i nie usłuchał Mojżesza i Aarona, tak jak Pan powiedział.” Pan od samego początku powiedział, że nie będzie słuchał. Wyjścia 8:15 — tak jest z żabami: „Gdy faraon zobaczył ulgę, zatwardził swoje serce i nie usłuchał Mojżesza i Aarona, tak jak powiedział Pan”. Wyjścia 8:19, z komarami: „Magowie powiedzieli faraonowi: „To jest palec Boży ”. Ale serce faraona było zatwardziałe, tak jak powiedział Pan”. Widzicie, że zatwardziałość serca faraona jest związana z tym, co Pan powiedział od samego początku. On nie będzie słuchał, a kiedy będziesz przez to przechodzić, powtarza się „tak, jak powiedział Pan”.

A teraz, aby odnieść się do zatwardziałości serca, dałem wam materiały informacyjne autorstwa RC Sproula zatytułowane „Twarde serce faraona”. Jeśli się temu przyjrzyć, jest to całkiem dobre podsumowanie w zwartej formie kwestii teologicznych, które poruszają te stwierdzenia, a wielu ludzi się z tym zмага. Sproul powiedział: „Martin Luter bardzo zмагаł się ze związkem Bożej suwerenności z ludzką wolną wolą i grzechem. W rzeczywistości jedna z największych książek, jakie kiedykolwiek napisano na ten temat, *The Bondage of the Will* pochodzi od pióra Lutera. Kiedy Luter zмагаł się z tym problemem, szczególnie zmagając się z fragmentami Starego Testamentu, w których czytamy, że Bóg zatwardził serce faraona”. I są referencje. „Kiedy czytamy te fragmenty, zwykle myślimy: 'Czy to nie sugeruje, że Bóg nie tylko działa poprzez pragnienia i działania ludzi, ale że w rzeczywistości narzuca ludziom zło?' W końcu Biblia mówi, że

Bóg zatwardził serce faraona. Kiedy Luter to omawiał, zauważył, że kiedy Biblia mówi, że Bóg zatwardził serce faraona, Bóg nie stworzył nowego zła w sercu niewinnego człowieka”. Może się wydawać, że faraon był niewinny, dopóki Bóg nie zasiał w nim ziarna zła i nie zmusił go do zrobienia czegoś złego, a po tym, jak to zrobił, Bóg go obwinił. Bóg wysłał Mojżesza do faraona z tym przesłaniem: „Wypuść mój lud”. Faraon powiedział: „Nie”. Niektórzy sugerują, że Bóg arbitralnie go ukarał. Twierdzą, że powodem, dla którego faraon powiedział „nie”, jest to, że Bóg zatwardził jego serce. Ponownie, „Luter powiedział, że Bóg nie zatwardzał ludzi przez umieszczanie zła w ich sercach. Wszystko, co Bóg musi zrobić, aby zatwardzić czyjeś serce, to wstrzymać swoją własną łaskę; to znaczy oddaje człowieka samemu sobie”. To naprawdę sedno tego, co powiedziała by Sproul. W rzeczywistości jesteśmy ostrzegani, abyśmy nie pozwolili sobie na zatwardzenie, ponieważ jeśli się przyjrzymy, cała koncepcja zatwardzłości jest biblijną koncepcją, która jest czymś, co nam się przydarza, a nasze sumienie zostaje wypalone, im bardziej popełniamy określony grzech i im mniej wyrzuty sumienia, jakie odczuwamy. Następnie to stwierdzenie: „Kiedy Bóg zatwardza serce, wszystko, co robi, to odchodzi i przestaje z nami walczyć”. Innymi słowy, usuwa swoją łaskę. To jest analiza Sproula tego, co się tutaj dzieje. Na przykład, kiedy po raz pierwszy popełniłem określony grzech, dręczy mnie sumienie. Łaską Bóg przekonuje mnie o złu. Bóg wdziera się w moje życie, próbując przekonać mnie, bym zaprzestał tej niegodziwości. Więc jeśli chce mnie zahartować, musi tylko przestać mnie karcić. Po prostu przestaje mnie szturchać, dając mi tyle liny, że mogę się powiesić . „W Piśmie Świętym widzimy, że kiedy Bóg zatwardza serca, nie zmusza nikogo do grzechu. Raczej daje im wolność czynienia zła z ich własnych pragnień”.

Teraz myślę, że to całkiem dobre stwierdzenie odnośnie kwestii teologicznej tutaj. Jeśli jednak zwrócisz się do swoich cytatów na stronach 13 i 14, mam tutaj kilka akapitów z komentarza Kalwina do Księgi Wyjścia w związku z tymi stwierdzeniami o zatwardzłości serca. Calvin schodzi nieco inaczej niż Sproul. Strona 13, na dole strony, w Księdze Wyjścia 4:21, gdzie jest mowa o zatwardzłości serca. W Księdze Wyjścia 4:21 czytamy: „Utwardzę jego serce, aby nie wypuścił mojego ludu”. Calvin mówi:

„Ponieważ wyrażenie wydaje się ostre dla delikatnych uszu, wielu łagodzi je, zamieniając akt w zwykłe przyzwolenie; tak jakby nie było różnicy między robieniem a pozwoleniem na zrobienie; albo jakby Bóg pochwalił jego bierność, a nie jego moc. Co do mnie, z pewnością nie wstydę się mówić tak, jak mówi Duch Święty, ani nie waham się uwierzyć w to, co tak często pojawia się w Piśmie Świętym, że Bóg wydaje niegodziwych umysłowi odrzuconemu, wydaje ich podłym uczuciom, zaślepia ich umysły i zatwardza ich serca. Sprzeciwiają się jednak, że w ten sposób Bóg stałby się sprawcą grzechu; co byłoby obrzydliwą bezbożnością. Odpowiadam, że Bóg jest bardzo daleko od nagany, kiedy mówi się, że wykonuje swoje sądy; dlatego, jeśli ślepotą jest sądem Bożym, nie należy go oskarżać, że zadaje karę. Ale jeśli przyczyna często jest przed nami ukrywana, pamiętajmy, że wyroki Boże nie bez powodu nazywane są „wielką otchłanią” i dlatego patrzmy na nie z podziwem, a nie z szyderstwem. Ale ci, którzy zastępują jego pozwolenie jego czynem, nie tylko pozbawiają go władzy sędziego, ale przez swoje lamenty narażają go na poważną hańbę, ponieważ nie przyznają mu więcej sprawiedliwości, niż ich rozsądek może zrozumieć.

Teraz idzie o krok dalej, jak sądzę, w Księdze Wyjścia 7:3, kolejnym z tych stwierdzeń na temat zatwardziałości serca faraona. „Nie ma jednak potrzeby długiego omawiania sposobu, w jaki Bóg zatwardza potępionych, ilekroć pojawia się to wyrażenie. Trzymajmy się mocno tego, co już zauważyłem, że są to tylko biedni spekulanci, którzy odnoszą to do zwykłego pozwolenia; ponieważ jeśli Bóg, zaślepiając ich umysły lub zatwardzając ich serca, wymierza zasłużoną karę potępionym, nie tylko pozwala im robić to, co im się podoba, ale faktycznie wykonuje wyrok, o którym wie, że jest sprawiedliwy”.

Myślę, że istnieje różnica między tym, co mówi Calvin, a tym, co mówi Sproul. Teraz spójrz na następane zdanie. „Stąd też wynika, że nie tylko odbiera łaskę swego Ducha, ale oddaje szatanowi tych, o których wie, że zasługują na zaślepienie umysłu i upór serca”. Innymi słowy, myślę, że to, co mówi Calvin, Bóg nie tylko wycofuje łaskę – to właśnie dzieje się, jak mówi Sproul – ale jest tu dodatkowa cecha. Oddaje szatanowi. To akt sądu Bożego. Mówi: „Tymczasem przyznaję, że wina za jedno i drugie zło

spoczywa na samych ludziach, którzy dobrowolnie zaślepiają się i z uporem podobnym do szaleństwa są popychani, a raczej pędzą, do grzechu. Pokrótce pokazałem też, jak podłymi oszczercami są ci, którzy dla wzbudzenia w nas złej woli udają, że Bóg jest w ten sposób uczyniony sprawcą grzechu; ponieważ byłoby aktem zbyt wielkiej niedorzeczności oceniać jego tajemne i niezrozumiałe sądy na podstawie niewielkiej miary naszego własnego pojmowania. Przeciwnicy tej doktryny głupio i lekkomyślnie mieszają ze sobą dwie różne rzeczy, ponieważ zatwardziałość serca jest grzechem człowieka, a zatwardziałość serca jest sądem Bożym”. Innymi słowy, Kalwin mówi, że to nie jest tylko pozwolenie, ale sąd Boży, zwrócenie się w stronę szatana. „On ponownie przedstawia w tym miejscu swoje wielkie sądy, aby Izraelici mogli się spodziewać z troskliwymi i uważnymi umysłami jego wspaniałego i cudownego sposobu działania”.

Następnie w następnym akapicie: „Oddał szatanowi jako niewolnika odrzuconego, który dobrowolnie poświęcił się własnej zagładzie, aby mógł biec naprzód z coraz większą uporczywością w swojej bezbożności. Ale ponieważ Mojżesz tak często używał tego słowa, jestem zdumiony śmiałością niektórych sofistów, którzy przez zastąpienie słowa pozwolenie pozwalają sobie na ten frywolny unik, aby uniknąć tak jasnego stwierdzenia. Jest to trudna teologicznie kwestia. Myślę, że jestem bardziej skłonny pójść za Kalwinem i pójść o krok wyżej niż Sproul, ale myślę, że oba wyjaśnienia opisują to, co tu się dzieje teologicznie.

C. Pascha – Wyjścia 12:1-13:16

1. Kilka znaczeń „Paschy”

W porządku, przejdźmy do Paschy w Księdze Wyjścia 12:1-13:16. Kilka uwag na temat Paschy. Po pierwsze, Pascha jest związana ze śmiercią pierworodnych i oszczędzeniem pierworodnych w tych domach, gdzie pokropiono ich krwią. Termin ten jest używany w kilku znaczeniach. Jest używany do historycznego wydarzenia, w którym anioł śmierci przeszedł nad domami, w których pokropiono krwią. Więc jest używany do tego wydarzenia. „Pascha” odnosi się do instytucjonalnego upamiętnienia tego

wydarzenia obchodzonego corocznie w Izraelu. Jest to główne święto w późniejszych czasach w Izraelu. To upamiętnienie tego, co wydarzyło się tamtej nocy, kiedy przeszedł anioł śmierci. Odnosi się więc czasem do wydarzenia historycznego, czasem do upamiętnienia tamtych wydarzeń. Po trzecie, czasami odnosi się do samego baranka ofiarnego. W Księdze Wyjścia 12:11 jest napisane: „Oto macie to jeść, w płaszczu przepasanym, w sandałach na nogach, z laską w ręku, jedzcie to w pośpiechu, to jest Pascha Pańska”. Sam ten baranek nazywa się „Pascha”. Jak już powiedziałem, upamiętnienie tej Paschy stało się najważniejszym lub najważniejszym świętem starożytnego Izraela.

Myślę, że to święto Paschy przypominało Izraelowi o dwóch bardzo ważnych rzeczach. Myślę, że pierwszą rzeczą, o której przypominał Izraelowi, była potrzeba wyzwolenia Izraela z grzechu. Izraelici, podobnie jak Egipcjanie, byli grzesznikami i tylko Boże miłosierdzie ich ocaliło. Dopiero pokropienie krwią oszczędziło im tego samego sądu, jakiego doświadczyli Egipcjanie. Jeśli spojrzysz na stronę 19 swoich cytatów, jest tam jedna linijka z Vos w jego *Teologii Biblijnej*: „Gdziekolwiek jest zabijanie i manipulowanie krwią, tam jest ekspiacja, a obie te rzeczy były obecne w Paschę”. Grzech jest odpokutowany; to znaczy, grzech jest zakryty lub zadośćuczyniony. Ale myślę, że nawet poza tym, co mówi tam Vos, Bóg jest również prześlany; to znaczy, że jego boski gniew zostaje uśmierzony. Ale to wszystko zawiera się w tej ofierze tego Baranka Paschalnego i pokropieniu jego krwią. Jego boski gniew zostaje uspokojony; jego sprawiedliwość została zaspokojona i dlatego Izraelici są oszczędzeni przed sądem. Przypominało to więc Izraelitom o potrzebie wyzwolenia z grzechu.

Po drugie, przypominało Izraelitom o ich wyzwoleniu z Egiptu, czasie powstania narodu. Jeśli umieścisz to w kontekście szerszego ruchu historii odkupienia, baranek paschalny ostatecznie oczekiwał Chrystusa. Jest typem Chrystusa, który gładzi grzech świata. W Ewangelii Jana 1:29 znajdujemy odniesienie do Chrystusa jako „baranka Bożego, który gładzi grzech świata”. Paweł mówi w 1 Liście do Koryntian 5:7, że „Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha”. Tak więc z pewnością w Paschę masz bardzo znaczące wydarzenie w tym szerszym strumieniu historii odkupienia, która jest

antycypacją i wyczekiwaniem dzieła Chrystusa.

Na stronie 18 twoich cytatów, J. Barton Payne w *The Theology of the Older Testament*, myślę, że wyraził to całkiem dobrze. Mówi: „W pełni czasu nadeszło wypełnienie się Paschy w osobie Mesjasza, 'Albowiem i Chrystus, nasza Pascha, został za nas złożony w ofierze' (1 Kor 5,7). Tego samego popołudnia, kiedy przygotowywano baranki paschalne, Jezus Chrystus oddał swoje życie na krzyżu, aby odkupienie mogło się dokonać raz na zawsze. Sam we własnej osobie stanowi ostatniego Baranka Bożego, który został zabity za grzeszników. Ponadto Zbawiciel ofiarował samego siebie bez skazy i skazy (Księga Wyjścia 12:5) i żadna kość w Jego ciele nie została złamana (Jan 19:36). W taki sposób Mojżeszowy system uprzedzających ofiar zakończył się tego dnia na Kalwarii.

2. Chrystus i Pascha

„Jednakże wieczorem poprzedzającym zwykle obchody uroczystości paschalnej Jezus Chrystus obchodził starożytną ucztę paschalną ze swoimi uczniami w górnej izbie (Mateusza 26:17). W ten sposób posiłek ten stał się jednocześnie ostatnią w historii ważną Mojżeszową Paschą, a także pierwszą Wieczerzą Pańską; bo jedno przemieniło się w drugie. Odkupienie, którego oczekiwano podczas Paschy, jest teraz upamiętnione w Ostatniej Wieczerzy. Co więcej, podobnie jak Pascha stanowiła sakramentalną pieczęć zarówno łaskawego przybrania Izraela przez Boga, aby był on ich Ojcem (Księga Wyjścia 4:22), jak i wynikającego z nich wspólnotowego braterstwa na mocy narodowego testamentu; tak więc wieczerza stała się sakramentalną pieczęcią naszego zjednoczenia z Chrystusem i naszego zjednoczenia między sobą w nowym testamencie Jego krwi — 1 Koryntian 10:16 i nast. Prawda z Księgi Wyjścia 12:13 obowiązuje na wieki: „Krew będzie dla was znakiem na domach, w których przebywacie, a kiedy zobaczę krew, przejdę nad wami; nie będzie plagi na Izrael, gdy uderzę w ziemię egipską”.

3. Pięć kluczowych słów w teologii Paschy To, co chcę teraz zrobić, to przejść do tego, o czym JA Motyer mówi jako o pięciu kluczowych słowach w teologii Paschy. Cytowałem dość obszernie z Motyera w twoich cytatach - strony 15-18. Myślę, że tak dobrze to ujął, że powinniśmy poświęcić trochę czasu na wspólne przeczytanie tego. Na dole strony 15 znajduje się wstęp o tym, co On powie o Paschy. Oto, co mówi Motyer: „Jak dotąd tak dobrze. Ale jeśli w rzeczywistości jest to sąd ostateczny, walka pierworodnych, która ma wyprowadzić lud Boży z ziemi egipskiej, to dlaczego Pascha? Jeśli ta dziesiąta plaga jest plagą, która rozwiązuje problem, to dlaczego Pascha? Odpowiedź na to pytanie jest następująca: ponieważ kiedy gniew Boży jest stosowany w swojej zasadniczej rzeczywistości, nikt nie jest bezpieczny. W ziemi egipskiej żyły dwa narody, ale oba opierały się słowu Bożemu; a jeśli Bóg przyjdzie sądzić, nikt nie ucieknie, chyba że Bóg podejmie wcześniejszą decyzję, która zagwarantuje bezpieczeństwo tym, których wybrał do zbawienia. I dlatego w miłosierdziu dochowującego przymierza Boga mówi: „To są ludzie, którym złożyłem obietnice”. Teraz, jeśli moje obietnice są prawdziwe, muszę zapewnić im zabezpieczenie, które zagwarantuje, że odziedziczą obietnice, a nie osąd. A zaopatrzeniem, które uczynił Bóg, był baranek paschalny i jego krew, pomazanie krwią i bezpieczne schronienie ludzi w miejscu, gdzie krew została przelana. Czy nie widzicie, że to ten sam Bóg, który w podobny sposób postępował z Noem? „Oto”, powiedział Bóg, „jest człowiek, któremu obiecałem miłosierdzie. Dlatego otoczę go okolicznościami, które zagwarantują, że gdy spadnie cios, spadnie na niego ku zbawieniu. Więc owija swój lud krwią baranka. A jak to się potoczyło w ziemi egipskiej?”

A. Przeblaganie

Teraz mówi o teologii Paschy i pięciu kluczowych słowach teologii. Pierwszym słowem jest „przeblaganie”. „Wybrane miejsce na Paschę jest miejscem sądu Bożego, miejscem gniewu Bożego. To jest prawdziwe ustawienie przymierza, ponieważ takie było postępowanie Boga z Noem. Bóg zamierza gniewnie wejść do ziemi egipskiej. Mówi o

tym w rozdziale 12, wersecie 12: „Albowiem tej nocy przejdę przez ziemię egipską i uderzę...” Bóg nadchodzi na sędzie. A każdy Izraelita, który tej nocy był za granicą, nie przestrzegając przepisów paschalnych, jest w to zamieszany; fakt, że jest Izraelitą, nie zwalnia go. Nauka wersetu 23 wyjaśnia to: „Albowiem Pan przejdzie, aby porazić Egipcjan; a gdy zobaczy krew na nadprożu i na obu bocznych słupach, Pan ominie drzwi i nie pozwoli niszczycielowi wejść do waszych domów. Tak więc poza krwią paschalną wkroczy niszczyciel. Tej nocy wszyscy jednakowo podlegają gniewowi Bożemu. Niemniej jednak w tym kluczowym wersecie 13 jest powiedziane: „Krew będzie dla was znakiem na domach, w których przebywacie; a kiedy zobaczę krew, przejdę na drugą stronę. Nie „kiedy cię zobaczę”, ale „kiedy zobaczę krew, przejdę”. Krew jest dla mnie znakiem, że tam jesteś; ale jest to „kiedy zobaczę krew, przejdę obok”. Mówiąc wprost, we krwi jest coś, co zmienia Boga. Bóg, który przychodzi w gniewie, patrzy na ten dom z absolutną satysfakcją. Nie ma tam już nic, co mogłoby go pobudzić do gniewu, więc przechodzi obok. To jest prawda, której chroni słowo „przebłaganie”, to, co uśmierza Boży gniew. Jest coś w tej krwi, co uśmierza gniew Boży, tak że gniew nie działa już na domowników. Żadne inne słowo poza „przebłaniem” nie wystarczy. W tej narracji nie ma odniesienia do jakiegokolwiek subiektywnego stanu ludu Bożego, dlatego słowa takie jak „zadośćuczynienie”, które oznaczają wymazanie grzechu w sercu człowieka, nie wystarczą. Ponieważ narracja nie zwraca uwagi na subiektywne czynniki w ludzie Bożym. Mówi po prostu: „Bóg nadchodzi w swoim gniewie; kiedy widzi krew, przechodzi obok w pokoju. Jest to zatem krew przebłania . A więc to jest pierwsze kluczowe słowo teologii Paschy.

B. Bezpieczeństwo lub zbawienie Drugie słowo to „bezpieczeństwo lub zbawienie”. „Dopóki ludzie pozostają tam, gdzie przelano krew, są bezpieczni. W wersecie 22 czytamy: „Weźmiecie kiść hizopu i umocycie go we krwi, która jest w misie, i krwią z miski pokropicie nadproże i dwa boczne słupy; i nikt z was nie wyjdzie przez drzwi tego domu. Poza tym nie ma bezpieczeństwa; tam jest bezpieczeństwo (werset 23). Kiedy zobaczy krew, Pan ominie i nie pozwoli wejść niszczycielowi. Lud Boży jest

zabezpieczony przed zniszczeniem, gdy chroni się w miejscu, gdzie została przelana krew. Tak więc krew porusza się w kierunku człowieka. Od strony Boga działa przebłaganie, od strony człowieka, bezpieczeństwo”.

C. Zastąpienie Trzecim słowem jest „zastąpienie”. „Czy w tej narracji jest jakaś wskazówka, dlaczego krew ma tak niesamowitą skuteczność, że może przebłagać gniewnego Boga i że może zapewnić ludziom, którzy zasługują na ten gniew? Jaki jest wewnętrzny sekret skuteczności krwi baranka? Najwyraźniej możemy zobaczyć odpowiedź na to pytanie, jeśli przypomnimy sobie, że sąd Boży dotyczył śmierci. Przyszedł, aby zabijać, a sąd Boży miał przybrać symboliczną, ale straszną formę śmierci pierworodnego w rodzinie. Sąd Boży dotyczył śmierci; ale śmierć miała miejsce już w domu każdego Izraelity. Narracja jest być może bardziej prawdziwa, niż zamierzał narrator, gdy mówi w wersecie 30: „Nie było domu, w którym nie byłoby ani jednego umarłego” – w każdym egipskim domu śmierć pierworodnego, w każdym izraelskim domu śmierć baranka. W każdym domu znajdowały się zwłoki – w domu egipskim zwłoki pierworodnego, w domu izraelskim zwłoki baranka, którego z czcią wniesiono do domu. Nie możemy oprzeć się zastąpieniu słowa; albowiem w każdym domu była śmierć, a w domach Izraela umierał baranek. Narracja uciera nasze nosy w dokładnej równorzędności tego baranka z ludem Bożym. Zobacz werseł 3: „Dziesiątego dnia tego miesiąca wezmą sobie każdy baranka według domów swoich ojców, baranka dla domu; a jeśli dom będzie za mały na baranka, wtedy on i sąsiad jego obok domu weźmie jedną według liczby dusz; według apetytu każdego człowieka policzycie baranka. To nie jest tylko szeroka równoważność — jagnięcina dla gospodarstwa domowego; nie, muszą liczyć głowy, a potem żołądki. Policz liczbę ludzi, a następnie powiedz, ile będą jeść, aby baranek dokładnie reprezentował liczbę i potrzeby ludu Bożego. A narracja uwzględnia ludzką omyłność w tej sprawie, na wypadek gdyby mogli przeszacować; mówi: „Jeśli cokolwiek pozostanie do rana, spalcie to ogniem, ponieważ ten baranek nie może mieć innego zastosowania ani znaczenia niż to, że reprezentuje liczbę i potrzeby ludu Bożego”. To był baranek, który umarł; to była drogocenna krew, pod którą się schronili, baranek,

którego miara była dokładnie taka, jak miara liczby i potrzeb ludu Bożego. Jeśli to nie jest substytucja, to musisz być bardzo trudny do zadowolenia! Ale możesz być uzdolniony matematycznie i możesz powiedzieć: „Ach, ale w domach egipskich nikt nie umarł oprócz pierworodnego syna; i dlatego gdyby baranek nie był ofiarowany, nikt by nie umarł oprócz pierworodnego syna w domach Izraela; dlatego co najwyżej baranek zastępował pierworodnych synów. Ale czy zapomnieliście, że kiedy Bóg zobowiązał się do propozycjonalnego objawienia Mojżeszowi, powiedział: „Tak powiesz faraonowi: Tak mówi Pan: Izrael jest moim synem, moim pierworodnym”? Baranek jest odpowiednikiem pierworodnego Boga”.

D. Uwolnienie lub dokonane odkupienie Są jeszcze dwa słowa. Czwarte słowo to „wyzwolenie lub dokonane odkupienie”. „Śmierć baranka nie umożliwiła ludowi Bożemu odkupienia; sprawiło, że odkupienie stało się rzeczywiste i nieuniknione. Odkupienie dokonało się przez śmierć baranka. Możesz przedstawić tę sprawę w ten sposób, bez żadnego kształtowania narracji: zanim baranek umarł, nie mogli iść; po śmierci baranka nie mogli zostać. Czytamy, że Egipcjanie nalegali na nich, aby ich opuścili. Śmierć baranka dokonała odkupienia. To dlatego, nawiasem mówiąc, przez pozostałą część Starego Testamentu uwaga skupia się często na Morzu Czerwonym i na tym, co się tam wydarzyło, a nie na baranku paschalnym w Egipcie, ponieważ to wydarzenie Morza Czerwonego przypieczętowało ostatecznie to, co Bóg uczynił w ziemi egipskiej. Bóg ustawił swój lud w kącie, morze z jednej strony, a Egipcjanie z drugiej, i tam było to wielkie słowo, które Pismo Święte zawsze kieruje do ludzi, którzy jeszcze nie weszli w pełni odkupienia: „Zatrzymajcie się i zobaczcie zbawienie Boże. I otworzyły się przed nimi wody i przeszli; Egipcjanie próbujący podążać za nim utonęli; i ujrzeli martwych Egipcjan na brzegu morza. „Wtedy uwierzyli Bogu” (Wj 14). Wtedy wiedzieli na pewno, że zostali wykupieni z ziemi egipskiej i że ich niewola została zakończona; odkupienie zostało dokonane i zastosowane”.

mi. Pielgrzymka Ostatnie słowo to „pielgrzymka”. „Pascha była wieczerzą

spożywaną jako śniadanie. W Księdze Wyjścia 12:11 czytamy: „Tak będziecie jedli; z przepasanymi biodrami, butami na nogach i laską w rękę; i będziecie go jeść w pośpiechu; to jest Pascha Pańska. Dlaczego jemy w pośpiechu? Ponieważ jest to Pascha Pańska, ponieważ jest w niej coś, co wymaga, abyście ją spożyli jako ci, którzy już wyruszyli w pielgrzymkę. Nie możesz jeść Paschy Pańskiej i mieszkać w Egipcie. Możesz spożywać Paschę Pańską tylko wtedy, gdy dobrowolnie zobowiązałeś się wyruszyć z Bogiem w pielgrzymce z tego miejsca, dokądkolwiek cię poprowadzi. Tak więc Pascha zaczyna być wypełnieniem słowa, które Bóg wypowiedział do Abrahama: „Chodź przede mną i bądź doskonały”. Musi być chodzenie z Bogiem. Ludzie, którzy weszli w bezpieczne miejsce przez te drzwi poplamione krwią baranka, wyszli przez te same zakrwawione drzwi na pielgrzymkę. Krew, która zapewniła im bezpieczeństwo, zaprowadziła ich do chodzenia z Bogiem i musieli ją spożywać jako ci, którzy byli oddani temu przedsięwzięciu pielgrzymkowemu”.

To trochę długi cytat z Motyera. Myślę, że naprawdę zbudował teologię, można powiedzieć, Paschy w całkiem dobry sposób, a to jest pięć kluczowych terminów, które są osadzone w teologicznym znaczeniu tego, co dzieje się tutaj dla całego ludu Bożego.

Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells
Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta